

NR INDEKSU 374776
PL. ISSN 0137-8287

rodzina

NR 12
(1647)
2000

MIESIĘCZNIK KATOLICKI ● GRUDZIEŃ ● CENA 2 ZŁ



Witaj, gwiazdka złota

Witaj, gwiazdka złota
Na niebios przestworze,
Witaj nam radośnie,
Dzieciąteczko Boże.
Wznies łask pełne dłonie
Nad głowy naszymi,
My Ci zaśpiewamy
Po calutkiej ziemi.

My Ci zaśpiewamy
Radosnymi tony,
Na kościółku Twoim
Uderzymy w dzwony.
I tak dźwięczeń będzie
Więść radosna wszędzie:
Hej, kolęda, kolęda,
Hej, kolęda, kolęda.

Świeci gwiazdka w górze,
Cudnym blaskiem wieści:
W ubożuchnej szopce
Matka Syna pieści,
Jezus dłonie wznosi
Nad prostacze głowy.
Błogosławi, cieszy
Radosnymi słowy:

Pastuszkowie mili,
Pójdźmy do stajenki,
Jemu się pokłońcie,
Poproście Panięki.
Kto ma w sercu bóle,
Kto ma łzy na twarzy,
Tego On pocieszy,
Łaską go obdarzy.

Oto lirnik stary
Smętną lirę stroi.
Czemu ma łzę w oku,
Pastuszkowie moi,
Wszak Chrystus się rodzi,
Śpiewać nam się godzi:
Hej, kolęda, kolęda!
Hej, kolęda, kolęda!

Wśród nocnej ciszy

Wśród nocnej ciszy głos się rozchodzi:
Wstańcie pasterze, Bóg się Wam rodzi!
Czym prędzej się wybierajcie,
Do Betlejem pospieszajcie, / bis
Przywitać Pana!

Poszli, znaleźli Dzieciątka w żłobie
Z wszystkimi znaki, danymi sobie.
Jako Bogu cześć Mu dali,
A witając zawołali / bis
Z wielkiej radości.

„Ach, witaj Zbawco z dawna żądany,
Wiele tysięcy lat wyglądany!
Na Ciebie króle, prorocy czekali / bis
A Tyś tej nocy
Nam się objawił”.

I my czekamy na Ciebie, Pana,
A skoro przyjdiesz na głos kaptana,
Padniemy na twarz przed Tobą, / bis
Wierząc żeś jest pod osłoną
Chleba i Wina.



W tę Świętą Noc Bożego Narodzenia
łamiąc się opłatkiem składamy życzenia:
wielu Łask Bożych, szczęścia, powodzenia

W Nowym Roku 2001,

W Nowym Wieku XXI

Hej, kolęda, kolęda...

Kolęda jako pieśń związana z Bożym Narodzeniem towarzyszy Polakom już od czasów średniowiecza (XV — XVI w.), biorąc swój początek z różnych źródeł. Jedne pochodzą z tradycji ludowej, opowiadają o pasterzach, którzy jako pierwsi powitali Jezusa w Betlejem — to pastorałki, np. „Bracia patrzcie je-no”, „Pójdźmy wszyscy do stajenki”. Inne — te najstarsze — zawdzięczamy tłumaczeniom z łaciny (np. „Anioł pasterzom mówi”). Jeszcze inne wyszły spod pióra takich poetów, jak: Franciszek Kar-

piński („Bóg się rodzi”), Teofil Lenartowicz („Mizerna cicha”) czy J. Żabzczyk („Przybieżeli do Betlejem pasterze”).

Kolędy przywołują obraz maleńkiego Jezusa, śpiącego w ubogim żłóbku. Przed naszymi oczami jawi się obraz Wieczery Wigilijnej z naszymi bliskimi, kochanymi, przy wspólnym stole, obok błyszczącej od srebra i złota choinki. Widzimy prezenty, słyszemy życzenia. A wszystko to owiane serdecznością, prawdziwą troską, otwartością na przywitanie

jeszcze jednego gościa. I to, co nieodłącznie kojarzy się z Bożym Narodzeniem — biały opłatek, dzielenie się opłatkiem przy migocącej światłkami choince...

Dźwięki kolęd i pastorałek niosą optymizm, wierzymy w szczęśliwą odmianę losu, a szczególnie o północy, podczas Pasterki, gdy zabrzmi: „Bóg się rodzi!”.

Kolędy mają prostą formę pieśni zwrotkowej, często z refrenem. Zauważyć można w nich wyraźne elementy folkloru, rytm krakowiaka, mazura czy poloneza. Nic więc dziwnego, że śpiewanie kolęd przychodzi z łatwością.

*„Cicha noc, święta noc,
pokój ludziom niesie wszem.
A u żłóbka Matka Święta
czuwa sama uśmiechnięta
nad Dzieciątka snem...”*

Umiłowani Bracia w kapłaństwie, Drodzy Polskokatolicy!

W Świętą Noc Narodzenia Pańskiego przeżywać będziemy ponownie Bożą tajemnicę, kiedy „Słowo Ciałem się stało i zamieszkało między nami” (J 1, 14). Z tą Tajemnicą Narodzenia Pańskiego — Bożego Dzieciątka — w ubogiej betlejemskiej stajence, przy wtórze Anielskich pieśni: „Chwała na wysokościach Bogu, a na ziemi pokój ludziom dobrej woli” (Łk 2, 14), Gloria, Gloria in excelsis Deo... wkraczamy w Trzecie Tysiąclecie chrześcijaństwa.

To rozważanie Bożonarodzeniowych tajemnic, wypełnienia się Bożej obietnicy, że „tak Bóg Świat umiłował, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy kto wierzy weń, nie umarł, ale miał żywot wieczny” (J 3, 16), niech będzie dla nas umocnieniem naszej wiary i wypełnieniem się naszej nadziei, bo „narodził się nam Zbawiciel dusz ludzkich odkupiciel na ziemi...” (słowa kolędy).

Z tą tajemnicą Bożego Zbawiciela jesteśmy złączeni przez Chrzest Święty i nauczanie Świętego Apostolskiego Kościoła, którego Jezus Chrystus, Boży Syn jest Panem i w Nim najwyższym Kapłanem i Nauczycielem, bo On nas poucza: „Ja jestem droga, prawda i żywot. Nikt nie przychodzi do Ojca, jeno przeze Mnie” (J 14, 6). Tylko Chrystus jest Królem, Chrystus wodzem, Chrystus zbawcą nam.

Umiłowani — gdy na niebie zabłyśnie pierwsza gwiazda, zbierzemy się przy rodzinnych wigilijnych stołach, i łamiąc się poświęconym opłatkiem, zapominając wzajemne urazy, będziemy składać sobie szczerze życzenia,



a w czasie Bożonarodzeniowych świąt serca nasze przepelni śpiew pięknych kolęd, tak czułych i bogatych w biblijną treść.

Niech ta radość będzie udziałem Was wszystkich i pozostanie na każdy dzień Nowego 2001 roku, niech umacnia Was w wierze i dodaje siły do pokonywania wszelkich trudności i przeciwności, jakie niesie z sobą życie, a w chwili bólu będzie otarciem łez i wypełnieniem nadziei w wyznawaniu, że „wierzymy w Świętych obcowanie, grzechów odpuszczenie i żywot wieczny”.

Łamiąc się z Wami opłatkiem, jestem z Wami wszystkimi myślą i sercem.

Niech Narodzony dziś Syn Boży, Dzieciątko Boże, ześle na Was, na każdego z osobna i na Wasze rodziny swe łaski i błogosławieństwo, a Jego Przenajświętsza Matka Maryja otacza Was swą macierzyńską opieką.

f.l.b. Wysoczyński

Biskup prof. dr hab. WIKTOR WYSOCZAŃSKI
ZWIERZCHNIK
KOŚCIOŁA POLSKOKATOLICKIEGO w RP

Z życia Kościoła

Podwójny Jubileusz w Okole

W dniu 8 września 2000 roku parafia polskokatolicka w Okole obchodziła 70-lecie swego istnienia. Ta przepiękna uroczystość była doskonałą okazją włączenia się parafii w obchody Wielkiego Jubileuszu 2000 lat chrześcijaństwa. A więc parafia w Okole przeżywała w tym roku uroczystość swojej Patronki Najświętszej Maryi Panny, Matki Pana Jezusa, w Roku Jubileuszowym.

Inicjatorem i organizatorem tego modlitewnego zgromadzenia był długoletni proboszcz w Okole, energiczny i pracowity ks. mgr Hubert Szryt. Na niwie pojednania człowieka z Bogiem każdy religijny jubileusz to czas szczególnych łask udzielanych ludziom. Święty Mateusz zapisał w swojej Ewangelii taką zachętę Pana Jezusa: „Nie gromadźcie sobie skarbów na ziemi, gdzie mól i rdza niszczą je i gdzie złodzieje włamują się i kradną. Gromadźcie sobie skarby w niebie, gdzie ani mól, ani rdza nie niszczą i gdzie złodzieje nie wla-

Wierni na długo przed uroczystością zgromadzili się w kościele



Przed świątynią duchownych powitali przedstawiciele parafii

mują się i nie kradną” (Mt 6, 19-21).

Już w marcu br. powstały plany zorganizowania „Świętego Dnia”, gromadzenia skarbów w niebiańskim sejfie. Matka Boża Siewna pomogła zrealizować szczytny plan Księdza Proboszcza, a wielu parafian ochoczo włączyło się do przygotowań swoich serc oraz świątyni na jubileuszowe

święto. Młodzież pilnie uczyła się pieśni, aby wszyscy czynnie mogli uczestniczyć w śpiewach i recytacjach liturgicznych. Szczególnie aktywna była młodzież oczekująca na przystąpienie do sakramentu bierzmowania. Władze gminy poleciły utwardzić drogę do plebanii, a Komitet parafialny wspólnie z wolonta-

riuszami przygotował piękne dekoracje i smaczny posiłek dla pielgrzymów, aby po modlitwach w kościele nie musieli wracać do domu głodni lub spragnieni.

W tym dniu pogoda także była wspaniała; to był zapewne dar niebios. Od rana wszyscy przygotowywali się do wielkiej uroczystości; kramarze rozstawiali swoje stragany, a wierni na długo przed rozpoczęciem sumy gromadzili się wokół kościoła. Wcześniej też przyjechali zaproszeni kapłani i Księża Biskupi z Warszawy i Częstochowy.

Ks. proboszcz Hubert Szryt poprosił Księża Biskupów, by przy okazji swego pobytu w parafiach odwiedzili miejscową Szkołę Podstawową. Bp prof. dr hab. Wiktor Wysoczański — zwierzchnik Kościoła oraz bp Jerzy Szotmiller — ordynariusz diecezji krakowsko-częstochowskiej i ks. infułat Ryszard Dąbrowski — kanclerz Kurii Biskupiej Kościoła Polskokatolickiego wraz z towarzyszącymi im księżmi zwiedzili



**Bp Wiktor Wysoczański
udzielił sakramentu bierzmowania**

kilka sal szkolnych. Przewodnikiem była Pani Dyrektor mgr Maria Choinka, która w tym dniu (8 września) obchodziła imieniny. Dostojni Goście złożyli Pani Dyrektor serdeczne życzenia, wyrazy uznania, gratulacje i kwiaty, a dzieci otrzymały w prezencie kilka piłek futbolowych. Ta wizyta — z braku czasu — trwała bardzo krótko, ale pozostała dla wszystkich miłym wspomnieniem.

O godz. 11 wyruszył spod plebanii w kierunku placu kościelnego orszak duchownych w szatach liturgicznych. Przed świątynią czekała na nadchodzących duchownych delegacja parafii z Księdzem Proboszczem na czele. Usłyszeliśmy piękne deklamacje i słowa powitania, wygłoszone przez Prezesa Rady Parafialnej. Biskupi pobłogosławili i ucałowali chleb z nowego, tegorocznego zboża, otrzymali piękne kwiaty, a następnie weszli do świątyni, aby zająć przygotowane miejsca w prezbiterium.

Przebieg uroczystości najlepiej ilustrują zdjęcia, a ducha tej uroczystości najpełniej oddaje homilia Księdza Biskupa Zwierzchnika. Natomiast w tym artykule — jeśli nie chcemy zająć całego miesięcznika „Rodzina” — możemy jedynie podać porządek uroczystości i niezbędne wyjaśnienia.

Pierwszy zabrał głos Ksiądz Proboszcz, który powitał Księżę Biskupów, duchowieństwo, przedstawicieli władz gminnych i powiatu ostrowieckiego, dyrektorów szkół, wszystkich pielgrzymów i parafian. Następnie złożył sprawozdanie z pracy duszpasterskiej i poprosił bpa J. Szotmillera o poświęcenie wieńca dożynkowego. Ksiądz Biskup, błogosławiąc zbiory, modlił się, by nie zabrakło chleba na polskich stołach i wszystkich zachęcał, by chętnie dzielili się chlebem z ludźmi głodnymi. Bp J. Szotmiller przewodniczył też Sumie jubileuszowej, koncelebrowanej z ks. infułatem R. Dąbrowskim i ks. dziekanem P. Strojnym z Ostrowca. Homilię odpustową, poświęconą Matce Bożej Siewnej, wygłosił ks. dziekan H. Dąbrowski z Warszawy. Kaznodzieja zachęcał do ufności w opiekę Bożej Rodzicielki. Poruszony homilią, bp Jerzy Szotmiller powiedział kilka zdań od siebie, wspominając własną pracę misyjną w Brazylii wśród Polonii, której miłość do Matki Najświętszej pomagała zachować świętą wiarę.

Moc potrzebna do wiernego trwania przy Chrystusie daje nam Duch Święty, gdy przyjmujemy sakrament bierzmowania. W czasie tej uroczystości sakramentu bierzmowania udzielił bp Wiktor Wysoczański — zwierzchnik Kościoła Polskokatolickiego. Ceremonię poprzedził śpiew młodzieży: „Duchu ognia, Duchu

zarze, Duchu światło, Duchu blasku; Duchu wicherze i pożarze. Zeslij płomień swojej łaski...”. Z rąk Księdza Biskupa przyjęła sakrament namaszczenia Duchem Świętym również Polka z Kazachstanu.

Komunię Świętą przyjęli wszyscy wierni. Udzielało jej kilku kapłanów. W tym czasie nie milkły śpiewy. Kunszt swój pokazał także organista, współtworca chóru złożonego ze wszystkich uczestników uroczystości jubileuszowej. Jeśli pomyślimy, że śpiewali ludzie umocnieni Duchem Świętym i Chrystusem eucharystycznym, to lepiej zrozumiemy siłę tej modlitwy i sens przystawia: „Kto śpiewa — dwa razy się modli”.

Przed biskupim błogosławieństwem, kończącym Ofiarę eucharystyczną, hierarchowie Kościoła odznaczyli osoby zasłużone dla parafii w Okole. Medal Bpa Franciszka Hodura otrzymali: Pan Ignacy Łata — najstarszy parafianin (95 lat) i wójt gminy Bałtów — Mieczysław Budzeń, a dyplomy jubileuszowe m.in.: Grażyna Walczyk — skarbnik Rady Parafialnej, Maria Zięba i Pelagia Tobiś. **Na zakończenie Słowo pasterskie oraz życzenia nieustannych łask Chrystusa przekazał Zwierzchnik Kościoła (tekst na str. 6).** Uroczystość jubileuszową zamknęła procesja eucharystyczna.

**Relacja uczestnika —
ks. A.B.**

Zwierzchnik Kościoła bp Wiktor Wysoczański głosi Słowo Pasterskie



Słowo Pasterskie bpa prof. dra hab. Wiktora Wysoczańskiego — Zwierzchnika Kościoła Polskokatolickiego z okazji Jubileuszu 70-lecia Parafii pw. Św. Franciszka z Asyżu w Okole — 8 września 2000 r.

Umiłowani w Chrystusie Panu Parafianie i Goście zgromadzeni w tutejszej świątyni!

W dniu dzisiejszym przeżywamy uroczystość Jubileuszu 70-lecia parafii w Okole. Do tej uroczystości przygotowywał Was duchowo Wasz duszpasterz ks. mgr Hubert Szryt. Pięknym bukietem duchowym dla Chrystusa w dniu dzisiejszym jest grono 40 osób — młodzieży, której udzielił Sakramentu Bierzmowania.

Sięgamy myślą do 1930 roku, kiedy to Wasi Ojcowie i Matki przyjęli idee Narodowego Kościoła, organizując parafię, pod wezwaniem Świętego Franciszka z Asyżu. Postanowili żyć i umierać w Kościele Polskokatolickim, którego Głową i Najwyższym Pasterzem i Kapłanem jest Zbawiciel Świata, Jezus Chrystus.

Tak jak polscy emigranci w Ameryce, w Stanach Zjednoczonych, którzy pod przewodnictwem ks. Franciszka Hodura, późniejszego biskupa, dyskryminowani i wyklęci za idee narodowe przez hierarchię rzymskokatolicką, uwolnili się spod zależności i jurysdykcji Rzymu, przyłączając się do Kościoła Starokatolickiego Unii Utrechckiej, tworząc Polski Narodowy Kościół Katolicki. Stało się to ponad 100 lat temu. Przybyli spod przemocy trzech zaborców „za chlebem” do Ziemi Waszyngtona polscy emigranci pragnęli mieć duchowego ojca sprawującego liturgię i postugę sakramentalną w języku polskim, gdyż dla nich, prostych ludzi, język angielski był niezrozumiały i trudny do opanowania. Z ciężko zapracowanych małych wynagrodzeń odkładali ofiarę na budowanie świątyni, domów parafialnych i szkół przyparafialnych z językiem polskim. W tęsknocie za dalekim „Starym Krajem” — Polską — tu, w Ameryce, tworzyli małe społeczności, by przeżywać religijne i patriotyczne wydarzenia, jakie wnieśli z Polski, z rodzinnych gniazd, a tego im zabraniano. To było przyczyną tworzenia polskich narodowych parafii.

Idee Polskiego Narodowego Kościoła Katolickiego zza Oceanu przenieśli do Kraju Ojczystego — Polski — misjonarze przysyłani przez bpa Franciszka Hodura, gdy po 124 latach niewoli Polska w 1918 roku odzyskała niepodległość. Zaczęli organizować tu, w Polsce, parafie Kościoła Narodowego. Wtedy to w 1930 roku zorganizowana została Wasza Parafia w Okole, przyjmując na swoje barki dni radości i prześladowania, z jakimi spotykała się zwłaszcza w okresie międzywojennym. Dzisiaj to już należy do przeszłości.

Przeżywając w dniu dzisiejszym Jubileusz 70-lecia, jako Zwierzchnik Kościoła wraz z biskupem Jerzym — Ordynariuszem Diecezji Krakowsko-Częstochowskiej składamy hołd i podziękowanie wszystkim pokoleniom polskokatolików tej parafii, którzy tworzyli i tworzą społeczność parafialną Świętego Franciszka z Asyżu w Okole, którzy jej

bronili, wiernie służyli, wspierali i przy niej trwali nawet w czasie hitlerowskiej okupacji i za to, że nadal trwacie przy Kościele Polskokatolickim, mimo różnych zakusów zła.

W czasie dzisiejszej uroczystej Mszy Świętej — Najświętszej Ofierze Chrystusa i w Eucharystycznej Procesji — dziękujemy w Trójcy Świętej Jędnemu Wszechmogącemu Bogu za wszelkie łaski i błogosławieństwa, a Bogurodzicy Maryi i Świętemu Franciszkowi — patronowi parafii za opiekę i wstawianictwo u Bożego Tronu.

Serca nasze — biskupów i kapłanów — napętnia dumą i radość, że parafia żyje i rozwija się, a zwłaszcza, że w dzisiejszej uroczystości mogliśmy tak dużej rzeszy udzielić Sakramentu Bierzmowania.

Droga Młodzieży, dziś przyjęliście sakrament bierzmowania, zostaliście umocnieni łaską Ducha Świętego — siedmioma darami, byście mogli być godnymi świadkami Chrystusa i Jego Kościoła. Wy jesteście przyszłością Waszych rodzin, parafii, Kościoła i naszej Ojczyzny. Liczymy na Was i mamy nadzieję, że nas nie zawiedziecie.

Dziękujemy również obecnemu długoletniemu, dzielnemu duszpasterzowi tej parafii, księdzu proboszczowi Hubertowi za Jego piękną i ofiarną pracę. Bóg zapłać, Księżo Proboszczu.

Kościół Polskokatolicki jest w łączności z wszystkimi Kościołami chrześcijańskimi Powszechnego Apostolskiego Kościoła, który do istnienia powołał Chrystus w Dzień Zestania Ducha Świętego. Jesteśmy z wszystkimi w braterskiej ekumenicznej łączności, a od kilku lat w braterskim ekumenicznym dialogu i owocnych rozmowach z Kościołem Rzymskokatolickim, bo jak nauczał Św. Paweł — Apostoł Narodów: „jeden jest Pan, jedna wiara, jeden chrzest...” (Ef 4, 5).

Kościół Polskokatolicki również wypełnia misję powierzoną przez Chrystusa, który powiedział: „Idąc nauczajcie wszystkie narody, chrzcząc je w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego” (Mt 28, 19).

Kończąc, chciałbym, aby upominkiem Jubileuszowym na dalszą drogę życia i postępowania było wskazanie Jezusa, które zawarł w przypowieści o Panu i dłużnikach, jakie słyszeliśmy w Ewangelii Świętej według Świętego Mateusza, dzisiaj nam przypomnianej w rozdziale 18, wierszach od 21 do 35, o obowiązku przebaczenia i przypowieści o złym słudze, że mamy przebaczać nie siedem razy, ale siedemdziesiąt siedem, czyli zawsze. „Wtedy przywołał (Pan) sługę i rzekł do niego: sługo zły, niegodziwo, cały dług darowałem ci, boś mnie prosił. Czyż i ty nie powinienes być zlitować się nad współtowarzyszem swoim, jak ja zlitowałem się nad tobą! I rozgniewany Pan jego wydał go katom, żeby mu oddał cały dług” (Mt 18, 32-34). Zapamiętajmy to ostrzeżenie Chrystusa: „Tak i Ojciec mój niebieski uczyni wam, jeśli nie odpuścicie każdy bratu swemu z serc waszych” (Mt 18, 35). „Bo gdzie miłość wzajemna i dobroć, tam znajdziesz Boga samego”.

Amen.

Uroczystości Jubileuszowe w Żaganiu

Przez cały Rok 2000 w wielu parafiach organizowane są uroczystości dziękczynne za Wielki Dar Jubileuszu z okazji Narodzenia Jezusa Chrystusa, za Dwa Tysiące Lat Kościoła Chrystusowego, którego jesteśmy członkami. Nie mogło zabraknąć dziękczynnego *Te Deum* również i w Żaganiu.

Uroczystości związane z Jubileuszem odbyły się w dniu święta parafii, tj. 14 września, w uroczystość Podwyższenia Krzyża św. Co roku właśnie w tym dniu parafia nasza składa Bogu dziękczynienie za Krzyż, na którym dokonano się zbawienie świata.

W tym wyjątkowym roku uroczystościom przewodniczył Ks. Biskup Wiesław Skołucki z Wrocławia. Święto patronalne parafii przypadło w środku tygodnia, w czwartek. Uroczystą Mszę św. odprawiono o godzinie 17. Poprzedzona ona została nabożeństwem pokutnym, któremu przewodniczył ks. Zdzisław Jankowski. Mszy św. koncelebrowanej przewodniczył Ks. Biskup Wiesław Skołucki, a współkoncelebransami byli: ks. Józef Bryza z Gorzowa Wlkp., ks. Zdzisław Jankowski z Kołowa oraz gospodarz uroczystości — ks. Stanisław Stawowczyk. Modliliśmy się do Pana, dziękując Mu za ten Wielki Jubileusz, który dany jest nam przeżywać. Dziękowaliśmy Jezusowi za 2000 lat Jego obecności w Kościele, którego i my, żaganiacy, stanowimy cząstkę.

Po kazaniu Ksiądz Biskup poświęcił krzyż misyjny, który będzie umieszczony na zewnętrznej ścianie świątyni w Zielonej Górze. Przy poświęceniu krzyża obecna była delegacja z zielonogórskiej parafii. Na krzyżu umieszczono napis: Rok 2000 — Jubileuszowy.

Po Mszy św., przy wystawieniu Najświętszego Sakramentu, odśpiewano „Ciebie, Boga, wystawiamy”. Ksiądz Biskup pobłogosławił wszystkich zgromadzonych w świątyni Najświętszym Sakramentem.



Wspólne spotkanie duchowieństwa i wiernych po uroczystościach jubileuszowych

Jest już tradycją, że na uroczystości w Żaganiu zapraszani są przedstawiciele innych chrześcijańskich Kościołów. W tym roku Polską Radę Ekumeniczną reprezentowali: przewodniczący oddziału w Zielonej Górze ks. Włodzimierz Swirydziuk z Kościoła Chrześcijan Baptystów oraz ks. Andrzej Dyczek z Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Żarach.

Po Mszy św. ks. Stanisław Stawowczyk zaprosił wszystkich na symboliczną kawę i ciasto oraz na wspólne spotkanie z Ks. Biskupem i duchowieństwem. Wierni sami przygotowali agapę dla całej społeczności parafialnej i gości. Za ten dar serca wszystkim parafianom w Żaganiu i Zielonej Górze serdecznie dziękujemy.

Szczególne słowa podziękowania kierujemy do Ks. Biskupa Wiesława Skołuckiego, który nigdy nie odmawia udziału w uroczystościach powierzonej Mu przez Kościół Diecezji.

Bóg zapłać Braciom w postudze ołtarza oraz Braciom z innych chrześcijańskich Kościo-

łów, którzy zawsze chętnie przyjeżdżają do Żagania.

Dziękujemy wszystkim za modlitewne wspólne przeżycie Uroczystości Jubileuszowej w Żaganiu. Bóg zapłać!

(S.S.)

Krzyż misyjny, który będzie umieszczony na zewnętrznej ścianie świątyni w Zielonej Górze



SŁOWO PASTERSKIE

Kolegium Biskupów do Duchowieństwa, Wiernych i Przyjaciół Kościoła Polskokatolickiego na zbliżający się Rok 2001 — początek Nowego Wieku i Trzeciego Tysiąclecia Chrześcijaństwa

**Umiłowani Bracia i Siostry
w Chrystusie Jezusie, Panu naszym,
Droga Młodzieży, Kochane Dzieci,
Wielce Czcigodni Bracia Kapłani —
Współpracownicy w służbie Ewangelii,
Kochani Przyjaciele ze wszystkich Kościołów
i Wspólnot wyznaniowych!**

„Łaska Wam i pokój od Boga, Ojca naszego i Pana Jezusa Chrystusa” (2 Kor 1, 2-3).

„Dziecię nam się narodziło i Syn nam jest dany, na Jego barkach spoczywa Władza; Nazwano Go imieniem Przedziwny Doradca, Bóg Mocny, Księżę Pokoju. Wielkie będzie Jego panowanie w pokoju bez granic” (Iz 9, 5-6).

Dobiega końca „stary rok”, wiek i tysiąclecie. Należy do bardzo wyjątkowego pokolenia, bo tylko nam i ojcom naszym, którzy żyli w czasach Chrobrego, dano przywilej żegnać i witać millenijne lata. To nie tyle powód do radości i dumy, co do wdzięczności dla Ojca Niebiańskiego.

Mijający Rok Jubileuszowy, wyznawcy Chrystusa wielu Kościołów wypełnili gorliwymi przygotowaniem do godnego przeżycia dwutysięcznej Rocznicy Narodzin Syna Bożego w ludzkim ciele maleńkiej Dzieciny. Wierni naszego Kościoła też nie próżnowali. Gromadziliśmy się na specjalnych nabożeństwach w świątyniach parafialnych i diecezjalnych, oglądaliśmy transmisje telewizyjne i słuchaliśmy relacji radiowych przygotowanych przez ośrodki własne i bratnie Kościoły. Toteż wędrując do żłóbka Bożego Dzieciątka nieśliśmy nasze osobiste, a także wspólnie wypracowane dary.

Chyba najpiękniejszym darem było ekumeniczne Nabożeństwo pojednania przygotowane wspólnie z przedstawicielami Episkopatu Polski Kościoła Rzymskokatolickiego na zakończenie Konferencji Biskupów Starokatolickich Europy i Ameryki pod koniec maja we Wrocławiu z udziałem przedstawicieli duchownych i świeckich wielu Kościołów.

Jesteśmy głęboko przekonani, że ostatnie Święta Bożego Narodzenia upłynęły nam prawie w takim nastroju serc i pogodzie ducha, jaki cechował chóry anielskie zwiastujące cud betlejemskiej nocy, chwałę na wysokości Boga i pokój ludziom dobrej woli. Udzielał się nam entuzjazm pasterzy, więc wołaliśmy wzruszeni:

**„Niech Ci, Jezu, będą dzięki za Twe Narodzenie,
bo przez nie zaczęłeś nasze sprawować zbawienie.
Niech Twa łaska nas zapali, abyśmy Cię miłowali
teraz i bez końca w wieczności!” (Kolęda).**

Do betlejemskiej groty nie pobiegli mieszkańcy miasteczka Betlejem, zajęci goszczeniem krewniaków i liczeniem pieniędzy zarobionych na noclegach udzielanych podróżnym. Podobnie i dziś mogą być ludzie, którzy nie mieli czasu lub ochoty, by uczcić Zbawiciela. Są tacy, którzy swoją hipokryzją, udając pobożnych, zniechęcają wrażliwe jednostki do udziału w nabożeństwach i do mod-

litwy w ogóle. Brzydzmy się obłudą i unikajmy zgorznienia. To pierwsze noworoczne postanowienie, jakie powinniśmy podjąć. Jeszcze nie jest za późno. Boże Narodzenie trwa nadal, bo Pan Jezus pozostał z nami i pozostanie aż do skończenia świata. Jak nam to sam obiecał.

W Kalendarzu Liturgicznym naszego Kościoła Dni Narodzenia Pańskiego trwają aż do św. Sylwestra



włącznie! Nawet najbardziej leniwi zdążą przez ten czas zabrać Dzieciątka ze żłóbka do swoich serc.

Nowy Rok, Nowy Wiek i zarazem Trzecie Tysiąclecie zaczniemy w Imię Jezusa Chrystusa. W Imię naszego Zbawiciela, „Boga Mocnego, Księcia Pokoju”, jak uczy prorok Izajasz. Myśl proroka podjął Apostoł Narodów, św. Paweł, mówiąc: „Bóg wielce Go wywyższył i dał Mu Imię ponad wszelkie imiona. Aby na Imię Jezusa zginął się wszelkie kolano na niebie, na ziemi i pod ziemią, i aby wszelki język wyznawał, że Jezus Chrystus jest Panem w chwale Boga Ojca” (Filip. 2, 9-10).

Boże Narodzenie jest świętem jednoczącym ludzi. Również Imię Jezusa zespała. Na Imię Jezusa zginają się kolana wszystkich Braci i Sióstr ze wszystkich Kościołów tworzących Kościół Powszechny. Wszyscy zgodnym chórem wołamy, że Dominus — Jezus — Pan Jezus jest Drogą, Prawdą i Życiem. Niezniszczalną Opoką i Głową Kościoła, który jest Jego Ciałem (por.: Ef 2, 20; Kol 11, 18).

Na progu nieznannej przyszłości ludzie szukają światła dla rozumu i dla serca, dla siebie i rodziny. Dla nas, chrześcijan, światłem i wodzem jest Pan Jezus. Przypomnijmy, że organizator polskiej Wspólnoty Kościoła Chrystusowego polecił śpiewać w hymnie:

**„Zawsze Chrystus jest na przedzie...
Nas wśród burzy życia wiedzie”.**

Dotrzymajmy kroku Chrystusowi. Wspierajmy słabszych Braci. Nie pozwólmy, by kogokolwiek poniżano. Oczekujmy pomocy od silniejszych. Pomocy, a nie zniewolenia. W kontaktach z bratnimi Kościołami szukajmy tego, co łączy. Ale do prowadzenia dialogu potrzebna jest gruntowna wiedza i wiara. Musimy tę wiedzę i wiarę systematycznie i intensywnie pogłębiać i rozszerzać. Uczulamy więc Braci Kapłanów, by opracowywali kazania i artykuły katechizmowe i historyczne z uwypukleniem tego, co stanowi o naszej tożsamości starokatolickiej i narodowej. Tematyczne homilie postaramy się wydrukować. Działajmy systematycznie, sumiennie na większą chwałę Boga, na pożytek Kościoła i wzrost Jego prestiżu.

Ukochani Bracia i Siostry!

Jeszcze życzenia na Rok 2001, Nowy Rok i Nowe Millenium dla nas wszystkich. Znaleźliśmy je w Liście Apostoła Pawła do Rzymian, rozdział 12 i 13, przydatne na każdy czas!

„Miejcie wstręt do złego, podążajcie za dobrem! W miłości braterskiej nawzajem bądźcie życzliwi. Przestrzegajcie gościnności. Błogosławcie tych, którzy was przesładują. Nikomu złem za zło nie odpłacajcie. **Jeżeli to jest możliwe i o ile od Was zależy, życie w zgodzie ze wszystkimi ludźmi.** Oddajcie każdemu, co się mu należy — komu podatek — podatek, komu cześć — cześć. Żyjmy przyzwoicie, nie w hulankach, nie w rozpuście i nie w kłótni”.

Ufamy, że zawsze będzie nas miała w opiece Najświętsza Maryja Panna, Matka Zbawiciela, Królowa Pokoju. Prosimy Ją o to w kornej modlitwie.

Za Kolegium Biskupów:

f.R. Bysołzański

Biskup prof. dr hab. WIKTOR WYSOCZAŃSKI
ZWIERZCHNIK
KOŚCIOŁA POLSKOKATOLICKIEGO w RP

Z życia Kościoła

„Ślubuję Ci miłość, wierność i uczciwość małżeńską...”

Myślę, że dla proboszcza największą satysfakcją sprawia udzielanie Sakramentów Świętych, a szczególnie tego Sakramentu, z którego rodzi się nowa rodzina, a z nią — nowa społeczność parafialna.

Niedawno parafia Kościoła Polskokatolickiego w Poznaniu obchodziła — doniosły jubileusz — 50-lecie swego istnienia. Jestem w Poznaniu duszpasterzem już od 37 lat. Doczekałem się nowego pokolenia ludzi związanych z naszym Kościołem, poprzez Chrzest św. Wśród tych młodych ludzi są osoby związane z Kościołem od zawsze. Wspomnę tu pana Waldemara Stachowskiego. Kiedy podczas rozmowy przedślubnej z panem Waldemarem wspominaliśmy lata, kiedy był on ministrantem, miło mi było usłyszeć z ust tego młodego człowieka taką wypowiedź: „To jest mój wymarzony Kościół, a Ksiądz Infułat jest nie tylko moim proboszczem, ale i najlepszym przyjacielem”.

Być przyjacielem proboszcza to duże wyróżnienie, ale tak to już u nas jest. Księża wszyscy kochają (no, może nie wszyscy), odczuwam jednak na co dzień sympatię niemal wszystkich parafian i za to dzisiaj serdecznie dziękuję.

Młodej Parze: Kamilli i Waldemarowi życzę dużo szczęścia i radości na nowej drodze życia.

(Ślub odbył się 21 października 2000 r. w Poznaniu — patrz fot.).

**Ks. inf. Roman Skrzypczak
proboszcz**



Ofiary z parafii na Wyższe Seminarium Duchowne Kościoła Polskokatolickiego w Warszawie

Rada Synodalna na sesji 14 grudnia 1999 r. podjęła uchwałę o zbieraniu ofiar w parafiach na WSD — tzw. kwartalną drugą tacę w trzeciej niedziele: stycznia, kwietnia i października.

Na apel Rady Synodalnej — pismo L.dz. 56/RS/II/2000 ofiary przesłały do końca października 2000 r. następujące parafie:

z Diecezji Warszawskiej:

1. Gdynia — ks. dziek. P. Korpik —
par. pw. Wniebowzięcia NMP **180,00 zł.**
2. Łódź — ks. dziek. St. Muchewicz —
par. pw. Św. Rodziny **50,00 zł.**
3. Lublin — ks. adm. A. Gontarek —
par. pw. Wniebowzięcia NMP **1.574,50 zł.**

4. Żółkiewka — ks. adm. K. Groszak —
par. pw. Św. Jakuba **100,00 zł.**

z Diecezji Krakowsko-Częstochowskiej:

1. Kuria Biskupia Diecezji —
bp J. Szotmiller **150,00 zł.**
2. Bielsko-Biała — ks. inf. H. Buszka —
par. pw. Św. Anny **400,00 zł.**
3. Bolesław — ks. dziek. K. Fonfara —
par. pw. Jezusa Chrystusa **120,00 zł.**
4. Jastkowice — ks. prob. J. Dutkiewicz —
par. pw. Przemienienia Pańskiego **40,00 zł.**
5. Jaćmierz — ks. prob. J. Uchman —
par. pw. Serca Pana Jezusa **130,00 zł.**

6. Kraków — ks. inf. Cz. Siepetowski —
par. pw. Wniebowstąpienia Pańskiego
100,00 zł.

7. Osówka — ks. dziek. A. Bielec —
par. pw. M.B. Różańcowej 120,00 zł.

8. Tartów — ks. dziek. A. Bielec —
par. pw. Św. Ducha 152,00 zł.

z Diecezji Wrocławskiej:

1. Leszno — ks. dziek. T. Piątek —
par. pw. M.B. Zielnej 121,40 zł.

Alumni Wyższego Seminarium Duchownego Kościoła Polskokatolickiego — studenci Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej — studujący stacjonarnie w roku akademickim 2000/2001, zamieszkujący przy ul. Szwoleżerów 4 w Warszawie:

1. kl. Andrzej Pastuszek — IV rok — z parafii pw. Podwyższenia Krzyża św. w Majdanie Napryskim

2. kl. Marcin Dębski — III rok — z parafii pw. Wniebowstąpienia Pańskiego w Krakowie

3. kl. Paweł Walczyński — III rok — (syn księdza) — z parafii pw. MB Zwycięskiej w Chełmie

4. kl. Kamil Wołyński — II rok (syn. śp. ks. inf. B. Wołyńskiego) — z parafii pw. Wniebowzięcia NMP w Lublinie.

2. Poznań — ks. inf. R. Skrzypczak —
par. pw. Św. Kazimierza 300,00 zł.

3. Stargard Szcz. — ks. prob. A. Bożacki —
par. pw. Przemienienia Pańskiego 100,00 zł.

4. Żary — ks. dziek. W. Gwoździwski —
par. pw. Dobrego Pasterza 200,00 zł.

Razem tylko z szesnastu parafii
wpłynęło do 23.10.2000 r. 3.837,90 zł.

Wielebnym Księżom Proboszczom i Parafianom za dar serca serdecznie dziękujemy. Bóg zapłać. Niech Bóg Wszchemogący zsyła na Was swe łaski i błogosławieństwa. Szczęść Boże.

W systemie zaocznym studiuje czterech alumnów, którzy formację do kapłaństwa zdobywają w macierzystych parafiach pod okiem miejscowych duszpasterzy. Są to:

- Tomasz Bonkowski (syn księdza)
- diak. Kazimierz Klaban
- Tomasz Siepetowski (syn księdza)
- Grzegorz Wroński.

Opiekunem alumnatu i duszpasterzem akademickim ChAT Sekcji Starokatolickiej z nominacji Zwierzchnika Kościoła jest ks. mgr Marian Madziar.

W służbę liturgiczną wprowadza alumnów także proboszcz parafii katedralnej pw. Św. Ducha w Warszawie ks. dziek. Henryk Dąbrowski. Nad śpiewem i muzyką kościelną czuwa i kształci alumnów p. prof. Wiktor Łyjak — artysta koncertmistrz, specjalista muzyki organowej.

Terminarz nabożeństw Kościoła Polskokatolickiego w Radiu BIS na rok 2001

18 marzec — niedziela

16 kwiecień — *Poniedziałek Wielkanocny*

14 czerwiec — *Święto Bożego Ciała*

21 październik — niedziela

26 grudzień — *Drugi Dzień Bożego
Narodzenia*

Kalendarium 10-minutowych audycji radiowych nadawanych w Radiu BIS w 2001 r.

4 luty, 25 marzec, 13 maj, 1 lipiec,
19 sierpień, 7 październik, 25 listopad

Kalendarium audycji „Pięć minut nad Biblią” (tylko w soboty) w roku 2001

10 luty, 31 marzec, 19 maj, 7 lipiec,
25 sierpień, 13 październik, 1 grudzień

A po nas... oby pamięć



Od lewej: ks. bp Wiktor Wysoczański, p. Elżbieta Wołyńska, p. Monika Chrzanowska — recytatorka, p. Agnieszka Szulc-Brzyska — pianistka, p. Andrzej Kobzak — skrzypek

19 października 2000 r., minęła pierwsza rocznica nagłej śmierci ks. inf. Bogusława Wołyńskiego. Rodzina Zmarłego Kapłana, chcąc tę datę wyłouić z monotonii szarej codzienności, zorganizowała wieczór poezji ks. Bogusława. W sobotę 4 listopada wczesnym popołudniem, w pięknym, zabytkowym Dworku Kościuszków, ks. inf. Bogusław Wołyński na kilkadziesiąt minut znalazł się wśród nas poprzez swoje wiersze.

Kameralności sali sprawiła, że mogło się tam zgromadzić tylko 50 osób spośród wielu przyjaciół i znajomych pragnących wziąć udział w tym wydarzeniu.

Wśród przybyłych gości, przyjaciół, znajomych, pa-

rafian i rodziny obecni byli: ks. bp Wiktor Wysoczański — Zwierzchnik Kościoła Polskokatolickiego, ks. dziekan Henryk Dąbrowski — z parafii katedralnej z Warszawy, ks. dziekan Jacenty Sołtys z Majdanu Leśniowskiego, ks. proboszcz Ryszard Walczyński z parafii w Chełmie. Z wielu wierszy ks. Bogusława zaprezentowanych zostało tego wieczora 17 utworów. Recytowała je Monika Chrzanowska, oprawę muzyczną zaś przygotowali artyści Filharmonii Lubelskiej: pianistka Agnieszka Szulc-Brzyska i skrzypek Andrzej Kobzak.

To połączenie wierszy działających kojąco na bezmiar ludzkich tragedii poprzez ukazywanie wszędzie

i we wszystkim Boga, przepięknych utworów muzycznych oraz atmosfera wiekowego dworku sprawiły, iż dla wszystkich, którym dane było spotkać się tego wieczora, czas ten na długo utkwi w naszej pamięci.

Chciałoby się zawołać „nie wszystkim umrę” i rzeczywiście to spotkanie z poezją utwierdziło nas, uczestników, w przekonaniu, że jesteśmy w stanie coś po sobie zostawić.

Pamiętajmy, że to co przetrwa i pozostanie po nas, to ludzka pamięć i to, co uda nam się dokonać. Ks. inf. Bogusław Wołyński żyje w pamięci wielu osób, żyje również poprzez swoje wiersze przekazywane coraz to nowym ludziom.

Dokonał wiele. A co pozostanie po nas?

Ks. Andrzej Gontarek

Na drodze ku głębszej widzialnej jedności

W dniach od 4 do 9 września 2000 roku, po raz siódmy odbyło się spotkanie studentów teologii i teologów z Kościołów starokatolickich i Kościoła Anglikańskiego. Seminarium, które tym razem odbyło się w Zurychu, było poświęcone tematowi **Jedność w różnorodności: na drodze ku głębszej, widzialnej jedności**. Jedność Kościoła Chrystusowego staje się bowiem nowym wyzwaniem, a jednocześnie kolejną próbą urzeczywistnienia słów Jezusa: „*Aby wszyscy byli jedno, jak Ty, Ojczy, we Mnie, a Ja w Tobie*” (J 17, 21a) i słów św. Pawła Apostoła, zawartych w Liście do Efezjan: „*Jedno jest Ciało i jeden Duch (...). Jeden jest Pan, jedna wiara, jeden chrzest. Jeden jest Bóg i Ojciec wszystkich, który jest ponad wszystkimi, przez wszystkich i we wszystkich*” (Ef 4, 4-6).

Wielu teologów chrześcijańskich uważa, że jedność niewidzialna Kościoła została zachowana, zatem rozbieżność dotyczy tego, co widzialne. Należałoby zatem przywrócić jedność widzialną, „odzyskać ją na nowo”. Tutaj jednak dochodzi do ścierania się różnych koncepcji dotyczących jej kształtu, zasięgu. Ostatecznie można, powołując się na typologię ks. Napiórkowskiego i Raisena, wyróżnić sześć modeli jedności: jedność organiczną, wspólnotę soborową, wspólnotę kościelną przez konkordię, wspólnotę Kościołów siostrzanych, połączenie korporacyjne i jedność w pojednanej różnorodności, inaczej zwaną jednością w wielości. W kontekście teologii starokatolickiej i anglikańskiej szczególnie istotny jest model ostatni, który nadaje wszystkim Kościołom równorzędną pozycję i gwarantuje zachowanie głównych zasad wiary oraz tradycji. Jedność w różnorodności oznacza, że konfesyjne odłamy chrześcijaństwa w swej różnorodności posiadają trwałą wartość. Zakłada również nie tylko zwykłe współistnienie Kościołów, ale wspólnotę opartą na wzajemnym uznaniu chrztu, utworzeniu wspólnoty eucharystycznej, wzajemnym uznaniu urzędów kościelnych i zobowiązaniu do jednolitości w świadectwie i służbie, przy jednoczesnym zachowaniu innych wyznaniowych różnic.

Uczestnicy seminarium w swoich rozważaniach skupili się na koncepcji jedności w różnorodności. Wystąpienia przygotowane przez studentów teologii i teologów, pochodzących z Europy, Stanów Zjednoczonych i Izraela, można — ze względu na treść — umieścić w trzech grupach problemowych: Działalność misyjna, życie duchowe i duszpasterstwo.

Wśród referentów wystąpili ks. Harald Rein z Zurychu, który wygłosił referat na temat szans rozwoju parai i Kościołów. Jego referatowi towarzyszyły dwa krótkie wystąpienia, przygotowane przez Andreasa Löwe z Cambridge i Ewę Dąbrowę z Polski.



Podczas kolejnego dnia seminarium Mattjis Ploeger z Egmond aan Zee prowadził rozważania o istocie pojmowania spirytualizmu we współczesnym świecie, w którym dochodzi do ścierania się tradycji z postmodernistyczną praktyczną teologią. Obok referatu głównego tego dnia wygłoszono trzy inne, przygotowane przez ks. Edmunda Newey'a z Cambridge, Petera Bena Smita z Ijmuiden i ks. Larsa Simpson'a z Lancaster.

O duszpasterstwie mówiła Alja Tollefsen z Bramhall i ks. Yazeed Said z Kfar Yasif. Ostatni referent opowiedział o działalności Kościoła Anglikańskiego w Jerozolimie i o przemianach, jakim on podlega dostosowując się do wymogów tradycji lokalnej.

Zgodnie z formułą wcześniejszych spotkań, która obejmowała wymianę myśli teologicznej, poznanie Kościoła lokalnego i udział we wspólnej modlitwie, uczestnicy seminarium mieli możliwość poznania parafii chrześcijańskokatolickiej w Schaffhausen, Blumberg i w Solurze, a także bliższego poznania wiernych z Zurychu, podczas wspólnej kolacji. Zgodnie z benedyktyńską formułą *ora et labora*, wspólnej pracy towarzyszyła modlitwa. Każdego dnia odbywała się msza święta i poranne lub wieczorne nabożeństwo, będące dla wszystkich głębokim doświadczeniem duchowym. Jednocześnie zaś możliwością poznania tradycji liturgicznej innych Kościołów.

Podczas ostatniego dnia podjęto decyzję o kontynuowaniu spotkań seminaryjnych. Ustalono, że kolejne spotkanie odbędzie się w dniach 23-27 kwietnia 2001 roku we Włoszech. Tematem wiodącym będzie działalność duszpasterska Kościołów starokatolickich i Kościoła Anglikańskiego. Bliższe informacje na ten temat można uzyskać na stronie internetowej poświęconej seminarium <http://www.willibrord.org> lub przesyłając zapytania na adres: edab@wsp.waw.pl.

Przepowiednie na Nowy Rok 2001 dla każdego znaku zodiaku

BARAN. Ten rok będzie zupełnie wyjątkowy. Barany nie powinny mieć żadnych kłopotów ze zdrowiem, przez cały rok będą tryskały energią i humorem. W drugim półroczu sprawy rodzinne albo dotyczące domu, mieszkania lub firmy wymagać będą szybkich decyzji.

BYK. Czeką Was oszałamiająca kariera. Na przełomie stycznia i lutego Byki osiągnie strzała Amora, a jesienna miłość może doprowadzić nawet do ołtarza.

BLIŹNIĘTA. Nie czekajcie na lepsze czasy — właśnie nadeszły. Planeta szczęścia będzie z Wami aż do 12 lipca. Na wielu płaszczyznach osiągniesz sukces, wiele zmienisz na lepsze (może nawet miejsce zamieszkania).

RAK. Odnajdziesz klucz do sukcesu, odkryjesz tajemnicę szczęścia. Ale uwaga! Staniesz

przed dylematem, co ważniejsze — dom i rodzina czy praca i kariera.

LEW. Przygotuj się na ciekawe wydarzenia w Twoim życiu. Na wiosnę zostawisz za sobą wiele problemów i otworzysz się na nowe przedsięwzięcia, stając się osobą nr 1.

PANNA. Zmierzasz prosto do wytkniętego celu. W ostatnich miesiącach roku 2000 odbierzesz profity i nagrody, będziesz doskonała. Zwracaj uwagę na swój sposób odżywiania się, bo mogą pojawić się kłopoty ze zdrowiem.

WAGA. Twoja dobra passatrawa będzie przez cały rok. Znajdziesz wreszcie taką pracę, która przyniesie Ci pełną satysfakcję. Do lata uporasz się ze wszystkimi dotychczasowymi kłopotami.

SKORPION. Nowyrok przyniesie Ci wiele niespodzianek. W pracy trzymaj dotychczasowy kurs.

Ten rok wykorzystaj na podniesienie kwalifikacji.

STRZELEC. Przed Tobą dynamiczny rok, pełen ekscytujących wydarzeń — nie trać więc optymizmu i wiary w siebie. Pomyśl o finansowym zabezpieczeniu się. Teraz to najlepsza pora.

KOZIOROŻEC. Przed Tobą sukces zawodowy, ale sprawy rodzinne stale będą o sobie przypominały. Niektóre wymagają będą rozwiązań prawnych. Bądź czulszy dla swojego partnera.

WODNIK. Uważaj Wodniku — wieje wiatr przemian, otwórz szeroko okno! Uznasz, że życie bez miłości nie ma sensu, dokonasz więc w swoim życiu wiele pozytywnych transformacji.

RYBY. Chwytajcie sprzyjające okazje, bo później będziecie żałować, że czas minął, a Wam się nic nie dostało. Ryby będą przez cały rok otoczone wielbicielemi. Zaplanujcie urlop w lipcu, a Wasza forma skoczy w górę.

Przepowiednie pogody długotrwałe z pojawiającej się mgły

Będzie śnieżna zima:

Po licznych jesiennych mgłach, zazwyczaj nadchodzi śnieżna zima.

Będzie mokra wiosna:

Liczne mgły styczniowe zapowiadają z reguły mokrą wiosnę.

Będzie deszczowe lato:

Gdy sporo mgieł na wiosnę, to bywa deszczowe lato.

Przysłowia na grudzień

Suchy grudzień — sucha wiosna i suche lato.

*

W pierwszym tygodniu grudnia gdy pogoda stała, będzie zima długo biała

*

W adwencie spoczywa ziemia święta.

*

Jeśli w grudniu często dmucha, to w marcu i kwietniu plucha.

*

Pierwszy śnieżek w błoto wpada, słabą zimę zapowiada.

*

Zima — czas ziemi na spoczynek dany.

*

Późna zima długo trzyma

*

Kto w adwencie ziemię pruje, temu siedem lat choruje.

Uwaga — Czytelnicy!
Prenumerata 2001 — indywidualna

Aby miesięcznik „Rodzina” znalazł się bezpośrednio w Państwa domach, bez kłopotliwego poszukiwania go w kioskach „Ruchu”, wprowadzamy od nowego roku 2001 możliwość zamawiania naszego czasopisma w Instytucie Wydawniczym im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego w Warszawie, bez korzystania już z usług dystrybucyjnych przedsiębiorstwa „Ruch”.

Cena 1 egz. „Rodziny” w przyszłym roku nie ulega zmianie i wynosić będzie 2 zł. (Uwaga: cena nie dotyczy duchowieństwa polskokatolickiego).

Warunki płatności: Na podstawie faktury przesyłanej raz w roku. (Faktura obejmuje cenę egzemplarza i koszt wysyłki).

Uwaga: W przypadku zamawiania większej ilości egzemplarzy, faktura może być wysyłana co kwartał.

Prenumeratę można również zamawiać telefonicznie.
tel. (022) 66-16-170.

Czcigodni Księża!

Istnieje możliwość zmiany ilości otrzymywanych egzemplarzy „Rodziny”. W tym celu uprzejmie prosimy o wypełnienie zamówienia i przesłanie go pod adresem Inst. Wyd. im. A.F. Modrzewskiego.

Jeżeli nie otrzymamy nowego zamówienia, będziemy wysyłać dotychczasową ilość naszego miesięcznika.

rodzina

MIESIĘCZNIK KATOLICKI

Wydawca: Społecznego Towarzystwo Polskich Katolików. Instytut Wydawniczy im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego. Redaguje Kolegium. Adres redakcji: ul. Czardasza 18, 02-169 Warszawa, tel. (22) 868-32-47. Cena prenumeraty rocznej: 24 zł. Redakcja nie zwraca tekstów nie zamówionych i zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania.

Druk: Zakład Poligraficzny „Polkat — Holding” Sp. z o.o. Zam. 214/2000.

Wypełnij czytelnie — wytnij — wyślij

INSTYTUT WYDAWNICZY
im. A.F. Modrzewskiego
ul. Czardasza 18
02-169 Warszawa

Proszę o przysyłanie mi miesięcznika „Rodzina” w ilości egz. miesięcznie * (przez cały rok 2001) * (przez I półrocze roku 2001) *

.....
(imię i nazwisko)

Mój adres
(kod pocztowy — Miejscowość)

.....
(ulica, nr domu i nr mieszkania)

.....
(województwo)

Jednocześnie proszę o zachowanie moich danych osobowych tylko do wiadomości Instytutu Wydawniczego.

Podpis
czytelny
(imię i nazwisko)

* niepotrzebne skreślić

Wypełnij czytelnie — wytnij — wyślij

INSTYTUT WYDAWNICZY
im. A.F. Modrzewskiego
ul. Czardasza 18
02-169 Warszawa

Ks. prosi
(imię i nazwisko)

o przysyłanie miesięcznika „Rodzina” w roku 2001 w ilości egzemplarzy.

Mój adres
(kod pocztowy — Miejscowość)

.....
(ulica, nr domu i nr mieszkania)

.....
(województwo)

Podpis
czytelny
(imię i nazwisko)

Zespół Pieśni i Tańca „Mazowsze” ma już 50 lat

Pół wieku temu, 6 listopada 1950 r., na scenie Teatru Polskiego w Warszawie, zadebiutował zespół „Mazowsze”. Występ obserwowali ówczesni dostojnicy, z Bierutem na czele.

Dokładnie w 50 rocznicę koncertu, w tym samym miejscu, bo w Teatrze Polskim w Warszawie, „Mazowsze” obchodziło swój niecodzienny złoty jubileusz.

Nie byłoby „Mazowsza”, gdyby nie osobowość Tadeusza Sygietyńskiego i jego żony Miry Zimińskiej. Decyzję o powstaniu zespołu podjęto w grudniu 1948 r. Rok później zaczęła obowiązywać doktryna realizmu socjalistycznego. Wielu artystów albo się jej

podporządkowało, albo tworzyło do szuflady. To, że jednak udało się zorganizować zespół, który zdobył światową sławę, można zawdzięczać jedynie charyzmie i determinacji jego twórców.

Tadeusz Sygietyński przez kilkanaście miesięcy jeździł po odległych zakątkach Polski i wyszukiwał samorodne talenty, zapomniane piosenki ludowe, tańce, instrumenty. Przesłuchano 5 tysięcy kandydatów. Wybrano 100 osób, przeważnie dzieci, które pracując w zespole, kończyły szkołę.

„Wczoraj wróciłem z rekonesansu — zwierzał się Tadeusz Sygietyński — już można oszaleć z rozkoszy. Co za głos miała ta dziewczyna! A słuch? Absolutnie absolutny słuch. I żeby to jedna”.

Mira Zimińska-Sygietyńska dokonywała cudów, by znaleźć i urządzić siedzibę zespołu, którą stało się ostatecznie dawne sanatorium w Karolinie.

Publiczny debiut „Mazowsza” przyniósł mu pierwszy wielki sukces. Zespół zachwycał wszystkich młodością, temperamentem i całkiem nowym, własnym stylem. Zachwycał też kostiumami, które wyszukiwała Mira Zimińska. „Mazowsze” pokochała również Polonia na całym świecie.

A dziś? Uwielbiany polski zespół został okrojony, uszczup-



lony do maksimum, bo na „Mazowsze” nie ma, rzekomo, pieniędzy. Smutne upokorzenie zespołu... A przecież „Mazowsze” nie może być małe, to nie jest zespół kameralny, to wizytówka kultury polskiej — roztańczony, pełen temperamentu, bogaty polski folklor. Miejmy nadzieję, że razem ze swym złotym jubileuszem, „Mazowsze” rozpocznie znowu złoty okres świetności na scenach całego świata. Przecież jest naszym ambasadorem.



Jezus malusieńki

*Jezus malusieńki leży nagusieńki,
Płacze z zimna, nie dała Mu Matula sukienki. / bis*

*Bo uboga była, rąbek z głowy zdjęła,
Którym Dziecię owinąwszy, siankiem Go okryła. / bis*

*Nie ma kolebeczki, ani poduszcзки,
We żłobie Mu położyła siana pod główeczki. / bis*

*Matula truchleje, serdeczne łzy leje.
Oj, mój Synu! Wola Twoja, nie moja się dzieje. / bis*

*Przestań płakać, proszę, bo żalu nie zniosę,
Dosyć go mam z męki Twojej, którą w sercu noszę. / bis*

Pójdźmy wszyscy do stajenki

*Pójdźmy wszyscy do stajenki,
Do Jezusa i Pamiętki!
Powitajmy Małeńkiego /
I Maryję Matkę Jego. / bis*

*Witaj, Jezu ukochany,
Od Patryarchów czekany,
Od proroków ogłoszony,
Od narodów upragniony. / bis*

*Witaj, Dzieciąteczko w żłobie,
Wyznajemy Boga w Tobie.
Coś się narodził tej nocy, /
Byś nas wyrwał z czarta mocy. / bis*